



- CZY UMIESZ CHOROWAĆ?
- PIĘKNE ŚWIADECTWO WIARY MŁODYCH LUDZI



epifania

TYGODNIK PARAFII
RZYMSKOKATOLICKIEJ
Objawienia Pańskiego w Bliznem

NUMER 589 • TRZECIA NIEDZIELA ZWYKŁA • 2 lutego 2025 r.



➤ SŁOWO TYGODNIA z EWANGELII wg św. Łukasza (2, 22-40)

Gdy potem upłynęły dni ich oczyszczenia według Prawa Mojżeszowego, przynieśli Je do Jerozolimy, aby Je przedstawić Panu. Tak bowiem jest napisane w Prawie Pańskim: Każde pierworodne dziecko płci męskiej będzie poświęcone Panu. Mieli również złożyć w ofierze parę synogarlic albo dwa młode gołębie, zgodnie z przepisem Prawa Pańskiego. A żył w Jerozolimie człowiek, imieniem Symeon. Był to człowiek prawy i pobożny, wyczekiwał pociechy Izraela, a Duch Święty spoczywał na nim. Jemu Duch Święty objawił, że nie ujrzy śmierci, aż zobaczy Mesjasza Pańskiego. Za natchnieniem więc Ducha przyszedł do świątyni. A gdy Rodzice wnosili Dzieciątka Jezus, aby postąpić z Nim według zwyczaju Prawa, on wziął Je w objęcia, błogosławił Boga i mówił: «Teraz, o Władco, pozwól odejść słudze Twemu w pokoju, według Twojego słowa. Bo moje oczy ujrzały Twoje zbawienie, któreś przygotował wobec wszystkich narodów: światło na oświecenie pogan i chwałę ludu Twego, Izraela». A Jego ojciec i Matka dziwili się temu, co o Nim mówiono. Symeon zaś błogosławił Ich i rzekł do Maryi, Matki Jego: «Oto Ten przeznaczony jest na upadek i na powstanie wielu w Izraelu, i na znak, któremu sprzeciwić się będą. A Twoją duszę miecz przeniknie, aby na jaw wyszły zamysły serc wielu». (fragment)

CZYTANIA NIEDZIELNE:

(Mt 3, 1-4);
(Ps 24, 7-8. 9-10);
(Hbr 2, 14-18);
Aklamacja (Łk 2, 32);
(Łk 2, 22-40);



Ks. Marian Rowicki

Wydarzenie z dzisiejszej Ewangelii pokazuje nam, że aby rozpoznać Jezusa trzeba mieć Ducha Świętego jak Symeon i Anna. Nie wystarczy być w odpowiednim miejscu i czasie, tylu ludzi się tam kręciło, i nic nie widzieli i nie rozumieli. Jak ważne, by przychodząc na Eucharystię prosić o Ducha Świętego, On pomoże spotkać się z Jezusem.

ŻYĆ SŁOWEM BOŻYM

Rozpoznaj Chrystusa

W tę niedzielę obchodzimy, jak każdego 2 lutego, święto Ofiarowania Pańskiego. Przypominamy sobie chwilę, gdy Maryja i Józef przynoszą, po 40 dniach od narodzin, dzieciątka Jezus do świątyni Jerozolimskiej, aby ofiarować je Panu. Ku zdumieniu rodziców, starzec Symeon rozpoznaje w maleństwie oczekiwanego Mesjasza i Zbawiciela nie tylko dla Żydów, ale i dla pogan. Potwierdzają to również słowa prorokini Anny. Dlaczego jest to tak ważne święto? Po pierwsze, sam Stwórca ukazuje nam, że żyjemy dla Boga, a nie dla siebie. To pewna tajemnica, nad którą mało się zastanawiamy. Rzadko ofiarowujemy swoje czyny, myśli i słowa tak, by były one na chwałę Boga. Jeszcze rzadziej ofiarowujemy Panu nasze cierpienia. Boimy się,

że Bóg będzie przysparzał nam przeciwności. Nie wiemy, iż w ten sposób myśląc znajdujemy się w niewoli diabła. Mówi o tym dzisiejsze drugie czytanie z Listu do Hebrajczyków. Jezus przyszedł, aby „uwolnić tych wszystkich,

Rzadko ofiarowujemy swoje czyny, myśli i słowa tak, by były one na chwałę Boga. Jeszcze rzadziej ofiarowujemy Panu nasze cierpienia. Boimy się, że Bóg będzie przysparzał nam przeciwności. Nie wiemy, iż w ten sposób myśląc znajdujemy się w niewoli diabła.

k którzy całe życie przez bojaźń śmierci podlegli byli niewoli” (Hbr 2, 15). Boimy się śmierci, cierpień, które są umieraniem dla własnych planów, marzeń, wizji szczęśliwego życia.

I z tego powodu odsuwamy się od Boga „na bezpieczną odległość”. O to chodzi diabłu. Diabeł cieszy się, kiedy człowiek żyje w lęku, nie ufa planom Bożym. Kiedy natomiast ktoś powierza się Bogu i ufnie poddaje prowadzeniu Bożemu, szatan traci moc nad takim człowiekiem. Moment ofiarowania Jezusa wyznacza nam drogę, by ofiarować się możliwie jak najpełniej Bogu.

To święto ma też drugi aspekt. Symeon rozpoznaje Zbawiciela. Naszym zadaniem jest też szukać Boga, czekać na Jego znaki i rozpoznawać Jego Obecność w życiu osobistym, a także w dziejach świata, własnego narodu i Kościoła powszechnego. O tym mówi pierwsze czytanie z Księgi proroka Malachiasza. Słyszymy zapowiedź przyjścia Pana „do swojej świątyni”. Wiemy, że wcielenie było pierwszym, ale nie ostatnim przyjściem Boga na świat. Czekamy jeszcze na paruzję. U proroków te dwa momenty często stapiają się w jeden. Widzieliśmy, jak łagodnie przyszedł do ludzi Jezus -jako bezbronne dziecko.

Ułaskawienie pro-life

Prezydent Donald Trump ułaskawił 23 działaczy pro-life, spełniając tym samym obietnicę złożoną podczas kampanii prezydenckiej. Niektórzy z nich są w podeszłym wieku i w złym stanie zdrowia. „Ci pokojowo nastawieni Amerykanie pro-life źle traktowani przez Bidena to dziadkowie, pastorzy, członkowie ocalały z Holocaustu i kapłan katolicki - wszyscy są bezinteresownymi, szczerymi patriotami” - czytamy w petycji firmy prawniczej z Chicago, która starała się o ułaskawienie.

„Oczy Etiopii”

Niewidomi w Etiopii odzyskują wzrok dzięki niezwyklej projektowi „Oczy Etiopii”. Od 2011 roku zespół polskich lekarzy i wolontariuszy przeprowadził ponad 4000 operacji. - Operujemy niewidomych, głównie zaćmę, ale również inne choroby, jak jaglica, która w Polsce już nie występuje - wyjaśnił Stanisław Kotlarczyk. To właśnie on, zafascynowany Etiopią, rozpoczął tę misję. Medycy pracują w miejscach, gdzie dostęp do opieki medycznej jest niemal zerowy. Projekt można wspierać, dokonując wpłat na konto fundacji Pro Spe z dopiskiem „Oczy Etiopii”. Istnieje również możliwość Adopcji Serca - finansowej opieki nad etiopskim dzieckiem.

Z krzyżem przez świat

W wieku 84 lat zmarł Amerykanin Arthur Blessitt, który postanowił przejść z drewnianym krzyżem cały świat. Wcześniej, w 1969 podejmował on żarliwe wysiłki na rzecz nawrócenia hipisów i narkomanów w Hollywood. Jego pierwsza podróż zagraniczną zaprowadziła go w 1971 do Irlandii Północnej. Wkrótce doszły do nich inne części Europy, Afryki, Bliskiego Wschodu i Azji Wschodniej. Zajęło mu to prawie 40 lat. W 2008 zakończył swoją misję odwiedzenia każdego kraju, kiedy pozwolono mu wjechać do Korei Północnej. Jego pobyt tam był w dużej mierze symboliczny: władze komunistyczne pozwoliły mu wynieść krzyż z drzwi wejściowych hotelu na ulicę i z powrotem. Blessitt rozpoczął swoją pielgrzymkę w Boże Narodzenie 1969, niosąc na ramieniu pierwszy krzyż domowej roboty o wymiarach 182 cm na 364 cm. Miał przy sobie rolkę naklejek z napisem „Uśmiechnij się! Jezus cię kocha”, które rozdawał zaciekawionym przechodniom. Nie wszyscy jednak byli przyjaźnie nastawieni: policjanci nękali go, malkontenci sztychali, a jego krzyż skradziono mu w Asyżu - mieście św. Franciszka. Blessitt prowadził notatki, w których szczegółowo opisywał, jak długo wytrzymały podeszwy jego butów (około 500 mil) i jak często był aresztowany (24 razy). Odwiedził wszystkie kontynenty, łącznie z Antarktydą, a także strefy wojenne, miejsca katastrof i wiele innych, w których mógł zostać postrzelony, pobity lub aresztowany. Trafił do Księgi Rekordów Guinnessa jako „najdłużej trwająca pielgrzymka”.

O drugim przyjściu Malachiasz pisze z pewnym przeczuciem grozy: „kto przetrwa dzień Jego nadejścia?” (Ml 3,2). Pan będzie „przetapiać i oczyszczać” ludzi. Te słowa mogą nami potrząsnąć, ale sprawy Boże powinny być dla nas czymś poważnym. W losy świata jest wpisane drugie przyjście Chrystusa. Ten, kto codziennie rozpoznaje ślady Bożego działania, nie będzie bał się paruzji. Ponadto spotkanie z Panem nastąpi dla każdego w chwili jego śmierci. Trzeba nam przyjmować Boże sposoby oczyszczania nas i przetapiania, abyśmy stali się prawdziwie dziećmi Bożymi. Nie jesteśmy sami na drogach wiary, o czym przypomina nam dzisiejsze święto, nazywane

inaczej świętem Matki Bożej Gromnicznej. Dziś poświęca się świece, przypominające, że światłem naszego życia i jego najważniejszych momentów jest Bóg. Maryja jest obecna przy Chrystusie i przy nas. Świecenie świec gromnicznych jest znakiem, że od chrztu poprzez pierwszą komunię świętą aż po naszą śmierć Bóg chce być z nami. Dawniej, gdy była burza, powódź, czy inne niebezpieczeństwo, taką świecę stawiano się w oknie. Może powinniśmy zapalać tę świecę częściej podczas modlitwy, gdy ogarnia nas lęk przed współczesnymi zagrożeniami. Maryja przynosi nam Światłość pośród ciemności.

Anna Bielawska

Piękne świadectwo wiary młodych ludzi



W niedzielę 19.01.br mieliśmy przyjemność gościć w naszym kościele młodzież z parafii Dobrego Pasterza, która swoim śpiewem kołęd ubogaciła Msze święte.

Jak wspominał ich opiekun, pan Bartek, młodzi ludzie zbierają fundusze na wyjazd do Rzymu, gdzie wezmą udział w Jubileuszu Młodych, organizowanym w ramach Roku Jubileuszowego. To wyjątkowe spotkanie z Ojcem Świętym będzie dla nich okazją do rozeznawania swojego powołania.

Rok Jubileuszowy to czas szczególnie, mający na celu odnowienie relacji z Bogiem, bliźnimi i całym stworzeniem. Jest to także moment przebaczenia, refleksji nad własnym życiem oraz duchowego odnowienia, które symbolizuje powrót do korzeni i odpoczynek dla całej ziemi.

Postawa młodych ludzi z parafii Dobrego Pasterza jest pięknym świadectwem wiary i odwagi. Nie tylko otwarcie przyznają się do swojej wiary, ale także pragną podejmować życiowe decyzje w łączności z Bogiem. Ich przykład inspirowa rówieśników, pokazując, że można i warto szukać głębszych wartości w życiu.

Marzę o tym, aby w otoczeniu moich dzieci

pojawił się właśnie tacy znajomi. Środowisko, w którym dorastają nasze pociechy, ma ogromny wpływ na ich postawy i decyzje. Dzieci w domu często są posłuszne i zachowują się poprawnie, ale wśród rówieśników zdarza im się ulegać mniej korzystnym wpływom. Dlatego tak ważne jest wspieranie młodzieży, która promuje pozytywne wartości i buduje lepszy świat.

Osobiście uważam, że wspieranie takich inicjatyw przynosi korzyści obu stronom. Mnie daje nadzieję, że na drodze moich dzieci pojawią się osoby, które będą dla nich dobrym przykładem. Z kolei młodym ludziom pomagam w ich życiowej wędrówce i w rozeznawaniu woli Boga. Wierzę, że taka pomoc nie tylko ich wesprze, ale również pokaże, że doceniamy ich wysiłki i chcemy być obecni w ich drodze ku duchowemu rozwojowi.

Parafianka



**PIELGRZYMKĄ MŁODYCH
RZYM 2025**

NR konta:
06 1240 6117 1111 0010 8969 7022
Parafia Dobrego Pasterza w Warszawie

Czy umiesz chorować?

Życie jest wspaniałe, kiedy jesteście zdrowi. Mamy siłę na realizację swoich planów i marzeń. Chętniej spotykamy się z innymi ludźmi. Składamy życzenia, wśród których do najważniejszych należy: „zdrowia!”. A co, jeżeli mamy składać życzenia komuś, kto jest nieuleczalnie chory? Zazwyczaj mówimy wówczas: „Jestem z tobą! Trzymaj się!”.

Czasem ludzi dotyka prawdziwe cierpienie.

Jeden z moich pacjentów stracił nagle wzrok, uprawiając swój ukochany sport. Człowiek, który był sprawny, miał poukładane życie, znalazł się w nowej dla siebie, trudnej sytuacji. Kolory przyrody i twarze bliskich ludzi może już tylko odtworzyć z pamięci. Poznałam też kilka osób, które żyły zbyt szybko. W pędzie życia, aby zachować czujność, ciągle pojawiały się kawa, używki, leki przeciwbólowe. Stres związany z prowadzeniem biznesu, niezdrowy styl życia, przeciążenie pracą przyczyniły się do zawału serca. Mam koleżanki, które zapadły na ciężkie choroby. Myślały o śmierci. O swoich dzieciach. O tym, że najtrudniej zostawić najbliższych. Jednak długie leczenie, wypełnione modlitwą, pomogło im powrócić do zdrowia. Nieopisana radość! Wdzięczność. Matka Boża bardzo pomaga ludziom powierzającym Jej swoje troski. Koleżanki pamiętały o tym. Mam też znajomą z zawansowanym nowotworem. Troje dzieci. Terapia nie pomaga, choroba się rozprzestrzenia. Młodej kobiecie jest niezwykle trudno, ale pomimo bólu, osłabienia, braku nadziei w oczach lekarzy ona wierzy! Walczy!

Choroba ujawnia słabość także wśród członków rodziny. Zdarza się, że uciekają w alkohol. Niekiedy zostawiają chorego małżonka bez pomocy. To smutne. Należy wspomnieć o rodzicach dzieci nieuleczalnie chorych. Znam rodzinę, która pięknie odnalazła się przy niepełnosprawnym synu. Nie mógł chodzić z powodu dużej i ciężkiej głowy. Żył kilkanaście lat. Ważne, że umieli to zaakceptować. Mają jeszcze zdrowe dziecko. Każdego dnia cieszyli się, że syn jest z nimi i że dają radę się nim opiekować. Kochali go. To wyjątkowa postawa rodziców, którzy nie poddali się pomimo licznych problemów.

Choroba czasem powoduje u ludzi zwątpienie w miłość Bożą. Bardzo trudno powiedzieć takiej osobie: „Nie możesz wątpić! Jest w tym sens! Musisz się modlić!”. Wówczas my



powinniśmy wspierać modlitwą cierpiących. Ja w najtrudniejszych sytuacjach zawieram się Matce Bożej i bardzo proszę Królową Nieba i Ziemi o pomoc, opiekę oraz o wstawienictwo u Chrystusa.

Chciałabym zachęcić Czytelników do refleksji nad sensem życia. Proszę spróbować zastanowić się przez chwilę nad odpowiedziami na poniższe pytania:

- * Czy wszystko, co robimy, jest potrzebne?
- * Czy bylibyśmy w stanie przyjąć nagle chorobę?
- * Czy moglibyśmy powiedzieć sobie „stop”?
- * Czy możemy coś zrobić, aby zapobiec chorobie? Może prowadzimy niezbyt zdrowy styl życia?
- * A może chcemy zmienić nasze życie, cele oraz priorytety?
- * Może ktoś z naszych bliskich jest chory?
- * Czy możemy pomóc choremu człowiekowi np. odwiedzinami, pogawędką, kupieniem leków itp.?

Życzę wszystkim umiejętności cieszenia się każdą chwilą!

Agnieszka Skrzypek
ŻYCIE Z PASJĄ

artykuł z miesięcznika takRodzinie NR 2 (128) II 2018

Kroplówka poezji – żeby Ci było lżej

Dnia 22 stycznia minęła kolejna rocznica wybuch powstania styczniowego. Warto się pochylić nad tym wydarzeniem. Ile łez i krwi zostało przelanych za wolność kraju? A czy teraz żyjemy w zupełnej wolności? Czy znów siły zła nie chcą odebrać nam wiary i prawdy? Święty Jan Paweł II wzywał nasz naród do jedności wiary, gdy mówił o Ojczyźnie pod znakiem krzyża od Westerplatte aż do Giewontu. Jeszcze wiele możemy zrobić i jeszcze wiele jest do zrobienia.

Litania mojego narodu

Ty, który słyszysz każde westchnienie
ludzi sponiewieranych,
zmęczonych, zagubionych
i oszukanych,
przyjmij je Panie.

Od tych, którzy chcą wyrwać nam serce,
od tych, którzy chcą zabrać nam wiarę,
od tych, którzy białe nazywają czarnym,
wybaw nas Panie.

Tam, gdzie rana umysłu narodu,
bo kłamstwo prawdę zabrało,
zmiłuj się i Ducha Swego
poślij, o Panie!

Tam, gdzie ludziom o sprawiedliwość zabiegającym,
honor i dobre imię się zabiera,
daj zasługę męstwa,
niech naród nasz, o Boże,
nie umiera!

Ty, który przywracasz martwym życie,
ślepym na grzech braciom
daj opamiętanie i światła prawdy odkrycie.
Ty, który każde dziecko przyjmujesz,
przez swą Najświętszą Matkę
i nasz różaniec,
nienarodzonych Polaków uratujesz.

Jeszcze jest szansa i nadzieja,
nie w parlamencie burzach i zawiejach,
ale gdy Polska od Westerplatte do Giewontu
w pokucie i modlitwie stanie na linii frontu,
wołając o Bożą interwencję,
otworzy się wtedy niejedno
ociemniałe serce,
by uznać, że tylko Ty możesz, Baranku Boży,
niezgodę w Polsce umorzyć.

Anna Bielawska

Ogłoszenia Duszpasterskie

1. **02.2 – Pierwsza Niedziela miesiąca**, święto Ofiarowania Pańskiego, dzień Życia Konsekrowanego, po sumie nabożeństwo adoracyjne, taca na zakony kontemplacyjne
 2. **05.02 – środa**, wspomnienie św. Agaty
 3. **06.02 – pierwszy czwartek miesiąca**, wspomnienie św. Pawła Miki i towarzyszy, o g. 18.00 modlimy się w intencji wspólnoty Krwi Chrystusa i o powołania
 4. **07.02 – pierwszy piątek miesiąca**, spowiedź od 17.30, po Mszy św. nabożeństwo o Najświętszym Sercu Pana Jezusa, wystawienia Najświętszego Sakramentu
- do 21.00 do prywatnej adoracji, módlmy się za naszą Ojczyznę
 5. **Serdecznie Bóg zapłać za przyjęcie kołedy** w minionym tygodniu, ofiary składane przy tej okazji są przeznaczone na witraże
 6. Parafian z bloków przy ulicach: Batalionów Chłopskich, Łazurowej, Górczewskiej, Narwik, Kocjana prosimy o zgłaszanie chęci przyjęcia kołedy
 7. **Zapraszamy do czytania prasy katolickiej:** Niedziela, Gość Niedzielny, Gość Extra, Anioł Stróż, Epifania

EPIFANIA



„O losie mężczyzny” na Dzień Kobiet



Dlaczego z okazji Dnia Kobiet zdecydowaliśmy się zagrać „Monodram w piosenkach o losie mężczyzny”? Wbrew pozorom, jego tematem przewodnim jest kobieta, która ma znaczący wpływ na głównego bohatera. Program opowiada o tym, co się dzieje w życiu mężczyzny, kiedy... rodzi mu się córka. „Los Masculinos” Kubę Kornackiego to stand-up z piosenkami, terapia przez śmiech, kabaret z nutą metafizyki – to opinie kilku widzów zasłyszane tuż po premierze.

DATA: 9 marca 2025 r., godzina 18:00
MIEJSCE: ul. Dewajtis 3, Dobre Miejsce, wejście B, aula
BILETY: w cenie 60 zł dostępne on-line na Evenea KUP BILET oraz stacjonarnie godzinę przed wydarzeniem

MSZE ŚW. I NABOŻEŃSTWA

Niedziele i święta

9.00
10.30 - Msza święta dla dzieci (wrzesień - czerwiec)
12.00
18.00

Dni powszednie

8.00, 18.00

Spowiedź

Spowiedź odbywa się przed każdą Mszą św.

Nabożeństwa:

majowe, czerwcowe, październikowe
po Mszy św. o godzinie 18.00
a w niedziele o godzinie 17.30

Pierwszy piątek miesiąca
Spowiedź od godziny 17.15

KANCELARIA PARAFIALNA

czynna: poniedziałek, środa, piątek w godzinach 17.00 - 17.45
Parafia Rzymskokatolicka Objawienia Pańskiego
ul. Łaszczyńskiego 1
05-082 Blizne
tel./fax (022) 7220250

NOWE KONTO PARAFII

Nastąpiła zmiana konta parafialnego
16 2490 0005 0000 4530 7455 5934

REDAKCJA

redakcja.objawieniepanskie@gmail.com

www.objawieniepanskie.waw.pl
(do ściągnięcia poprzednie numery Epifanii razem z Epifankiem)

KOSZT WYDANIA: 50 GR

CENA: dobrowolne ofiary złożone do koszyka

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY

Redakcja zastrzega sobie prawo modyfikacji tekstów.